

Hurwic, Józef

"Zawiesić w czasie - O polskich historykach nauki i kultury", Irena Stasiewicz-Jasiukowa, Warszawa 2002 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 47/3, 132-134

2002

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Robert Jarocki podkreśla, iż bogata biografia Aleksandra Gieyszтора mogłaby być tematem różnych monografii oraz co najmniej dwóch powieści. Opinia jak najbardziej słuszna. Można byloby ją nawet rozszerzyć o zamysł scenariusza filmowego.

Sam Jarocki *Opowieść* adresuje przede wszystkim do młodzieży „interesującej się przeszłością naszej ojczyzny” (s. 10). To szlachetne przesłanie wydaje się być mało realne. Książka jest bardzo cenna dla kształtowania kultury historycznej. Jednak należy się obawiać, iż młodzież – poza nielicznymi wyjątkami – nie „przebrnie przez nią”. Brak jej po prostu szerszej wiedzy historycznej. Ponadto zbyt wiele wątków zostało uwzględnionych; swoboda kompozycyjna – nadająca książce atrakcyjność – może utrudniać młodemu czytelnikowi ogarnięcie długiego tekstu, nasyconego cytatami, wypowiedziami, aluzjami. Natomiast wiele fragmentów (np. te dotyczące Powstania Warszawskiego lub „okrągłego stołu”) ma duży walor edukacyjny. Może być cenna pomocą dydaktyczną na lekcjach historii.

Jan Piskurewicz

Instytut Historii Nauki PAN

Warszawa

Stanisław Zajęc

Zespół Szkół Ekonomiczno-

Gastronomicznych

Otwock

Irena Stasięwicz - Jasiukowa : *Zawiesić w czasie – O polskich historykach nauki i kultury*. Warszawa 2002 Komitet Historii Nauki i Techniki Polskiej Akademii Nauk. Wydawnictwo Retro-Art, 228 s. + 5 fot.

Rozprawy z Dziejów Nauki i Techniki, t. 13.

„Chyba bezdyskusyjne jest przekonanie, że wyrazem dojrzałej kultury jest pielęgnowanie pamięci nauczycieli i mistrzów młodości, którym zawdzięczamy rozwój życia duchowego, umiejętności, wiedzę, wrażliwość na dobro, piękno i prawdę” – tym zdaniem otwiera swą książkę *Uczeni i nauczyciele* Zdzisław Libera, znakomity historyk literatury polskiej. Z takiego przekonania powstała też recenzowana tu książka Ireny Stasięwicz-Jasiukowej, która pod kierunkiem Libery napisała w swoim czasie pracę magisterską. Na książkę prof. Stasięwicz-Jasiukowej składają się sylwetki pięciu nieżyjących wybitnych humanistów polskich, których autorka znała osobiście.

Pierwsi trzej – Bogdan Suchodolski, Waldemar Voisé i Andrzej Feliks Grabski – byli jej poprzednikami na stanowisku przewodniczącego Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN; czwartym jest historyk Zofia Libiszowska, wieloletni bardzo aktywny członek Komitetu; piątym wreszcie jest zacytowany wyżej prof. Libera. W każdym z pięciu szkiców-rozdziałów autorka analizuje działalność

naukową portretowanej osoby na podstawie jej publikacji, których bibliografię zamieszcza po odpowiednim rozdziale. Każdy rozdział stanowi biogram naukowy uzupełniony „portretem zwyczajnym” opartym na osobistej znajomości autorki z portretowaną osobą. Dużo elementów wspomnieniowych zawiera przytoczona korespondencja prywatna. W rezultacie jest to nie tylko książka naukowa, ale jednocześnie również „książka do czytania”.

Poza prof. Grabskim także znałem osobiście wszystkich bohaterów książki, a z trzema – Suchodolskim, Voisé i Liberą – się przyjaźniłem. Moja opinia o nich całkowicie pokrywa się z charakterystyką podaną przez prof. Stasiewicz-Jasiukową. Mam przed oczyma sylwetki tych trzech przystojnych, eleganckich panów, każdy w inny sposób. Suchodolski był zawsze nienagannie ubrany i starannie uczesany; Voisé pozwalał sobie na strój mniej „sztywny”, ale zawsze estetyczny; Libera zaś nosił się nieco staroświecko.

Suchodolski był głównym założycielem, zarówno pod względem merytorycznym, jak i organizacyjnym, polskiego powojennego ośrodka historii nauki i techniki. Autorka podkreśla, iż stworzył on przy tym tzw. polską koncepcję historii nauki rozszerzając jej przedmiot badań o nauki humanistyczne, gdy w innych krajach ograniczano historię nauki do dziejów nauk matematyczno-przyrodniczych, i wprowadzając do historii nauki elementy ogólnego naukoznawstwa. Koncepcję tę Suchodolski rozwijał w licznych dziełach, tłumaczonych na kilka języków obcych. Wiele osób zarzucało mu pewien konformizm. Autorka stara się wykazać, że w czasach zniewolenia nie był on wprawdzie opozycjonistą, ale należało by go raczej określić jako swego rodzaju pragmatyka politycznego. Nie podzielał, oczywiście, poglądów władz, ale nie wypowiadał się na tematy polityczne, godząc się na udział w różnych imprezach oficjalnych, by móc bez większych przeszkód uprawiać działalność naukową. Dodam, iż nie znam ani jednej osoby, którą by naraził na przykrości, znam zaś wiele osób, którym przychodził z pomocą.

W rozdziale o Waldemarze Voisé, pochodzącym z rodziny hugenotów, którzy zbiegli przed prześladowaniami religijnymi z Francji do Niemiec, a następnie wyemigrowali do Polski, autorka trafnie podkreśla skromność, aluzyjność, autoironię i błyskotliwy humor tego niekonwencjonalnego prawnika, filozofa, muzykologa i historyka nauki. Mieszkał on przez pewien czas w Paryżu. Rozkochany w dzielnicy Montmartre, prowadził mnie na tamtejszy cmentarz, gdzie zaopatrzony uprzednio w jedną różę, składał ją na grobie Heinego.

Szczególnie ciepły ton ma rozdział o prof. Liberze. Dorzucę, iż nigdy nie słyszałem, by o kimś powiedział on złe słowo. Był przy tym chodzącym leksykonem biograficznym polskich intelektualistów z dawnych i obecnych czasów. Gdy nie mogłem w żadnym dostępnym mi źródle znaleźć jakiejś informacji biograficznej, wystarczyło zatelefonować do Libery: w słuchawce odzywał się tułbalny głos, który prawie zawsze potrafił odpowiedzieć na zadane pytanie.

Książka Stasiewicz-Jasiukowej napisana jest ładną, przejrzystą polszczyzną, nieczęsto, niestety, dziś spotykaną. Szczególnie zaś chciałbym podkreślić wzorową ... interpunkcję. W wielu bowiem dzisiejszych publikacjach interpunkcja sprowadza się do dwóch tylko znaków: kropki, którą niekiedy lepiej jest zastąpić średnikiem, i przecinka, który traktuje się jako element dekoracyjny stawiany bez związku z sensem, jaki ma wyrażać dane zdanie.

Omawiana książka ukazała się na półwiecze Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN, któremu autorka niezmiernie skutecznie przewodniczy już trzysta lat.

Józef Hurwic
(Marsylia)

Z badań nad historią, oświatą i kulturą. Studia ofiarowane Ryszardowi W. Wołoszyńskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestą piątą pracy naukowej. Pod redakcją Jerzego K u k u l s k i e g o . Piotrków Trybunalski 2001. Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie, 503 s. + tabl. 3 + 1 portr.

Akademia Świętokrzyska im. Jana Kochanowskiego. Filia w Piotrkowie Trybunalskim Instytut Historii.

Z okazji ukończenia przez Profesora Ryszarda Wołoszyńskiego siedemdziesięciu lat, a stało się to 11 sierpnia 2001 r., Filia Akademii Świętokrzyskiej im. Jana Kochanowskiego w Piotrkowie Trybunalskim, z którą to uczelnią Jubilat był ściśle związany przez ponad siedemnaście lat (od 1984 r.), i w której wypromował kilkuset magistrów głównie w zakresie historii wychowania i oświaty, postanowiła wydać poświęconą Jubilatowi księgę studiów i artykułów. Zaproponowano do udziału w niej przyjaciół, kolegów i uczniów prof. Wołoszyńskiego. Zebrano sporą grupę osób, ponad trzydzieści. Druk księgi trochę się przedłużał, ale tom artykułów wczesną jesienią ubiegłego roku był już wydrukowany i można było urządzić miłe spotkanie z Dostojnym Jubilatem, które odbyło się w dniu 16-go października 2001 r. w budynku głównym Filii Akademii Świętokrzyskiej w Piotrkowie Trybunalskim.

Profesor Ryszard Wołoszyński zajmował się, i zajmuje, rozległą problematyką historyczną, od końca XVIII stulecia aż po wiek XIX. W jego dorobku naukowym, liczącym ponad 160 publikacji, znaczną część stanowią prace z zakresu historii nauki, przede wszystkim poświęcone europejskim kontaktom naukowym Polski i Polaków, a szczególnie polsko-rosyjskim powiązaniom z drugiej połowy XVIII i pierwszej XIX wieku. Odnotujmy skrótowo niektóre z nich, posiłkując się zamieszczoną w księdze bibliografią prac R. Wołoszyńskiego z lat 1955–2000, opracowaną przez Patrycję Jakóbczyk-Adamczyk (s. 9–21); do tego wykazu bibliograficznego, jeśli chodzi o szczegóły, odsyłam czytelników.